



Sygn. akt I PK 285/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. Spółki z o.o. w K.

przeciwko W. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 maja 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 20 czerwca 2013 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 listopada 2011 r. strona powodowa T. Sp. z o.o. domagała się zasądzenia od pozwanych W. K., M. B. i M. S. kwoty 15.768 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w pozwie.

Wyrokiem z 24 października 2012 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanych W. K., M. S., M. B. (wyrok zaoczny), solidarnie na rzecz strony powodowej 15.768 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi odpowiednio od 16 dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty od 262,80 zł, licząc od 16 lipca 2002 r. do 16 czerwca 2007 r. (pkt. I) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej 3.189 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II).

Sąd Rejonowy ustalił, że 12 kwietnia 1999 r. pozwany W. K. zawarł z poprzednikiem prawnym strony powodowej E. S.A. umowę, na mocy której została mu udzielona pożyczka w kwocie 15.768 zł z przeznaczeniem na objęcie przez pozwanego akcji prywatyzowanej spółki. Zgodnie z § 5 umowy, w przypadku wykorzystania pożyczki na inny cel niż wskazany w umowie lub niezwrócenia całej kwoty pożyczki w terminie, pożyczkobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotu całej kwoty pożyczki wraz z odsetkami za opóźnienie. Pozwany miał spłacać pożyczkę w ratach miesięcznych po 262,80 zł od lipca 2002 r. do czerwca 2007 r. Poręczycielami pożyczki byli M. S. i M. B. Pozwany nie zapłacił ani jednej raty. Pismem z 16 czerwca 2009 r. pozwany został wezwany do spłaty pożyczki do 25 czerwca 2009 r. Poręczyciele otrzymali także odpisy takiego wezwania. Wnioskiem z 8 stycznia 2009 r. strona powodowa zaważwała pozwanego W. K. do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w P. W wyniku tego zaważwania nie doszło do zawarcia ugody.

W ocenie Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie należało rozstrzygnąć wyłącznie, czy roszczenie o zwrot pożyczki udzielonej W.K. przedawniło się. W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie o zwrot udzielonej pozwanemu pożyczki nie wynika wprost ze stosunku pracy, ale z umowy pożyczki związanej ze stosunkiem pracy. Wobec tego roszczenie to nie przedawnia się z upływem trzech lat na zasadzie art. 291 § 1 k.p. Przedawnia się zatem na zasadach ogólnych określonych w art. 118 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń majątkowych wynosi 10 lat. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1

k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W niniejszej sprawie, nawet przy przyjęciu najdawniejszego terminu wymagalności zwrotu pożyczki, a zatem przy przyjęciu, że pozwany wykorzystał pożyczkę na inny cel niż zakup akcji i stała się ona natychmiast wymagalna w całości zgodnie z § 5 umowy pożyczki, nie mogło to nastąpić przed 12 kwietnia 1999 r., gdyż wówczas umowa została podpisana. Jeśli nawet przyjąć, że cała kwota podlegającej zwrotowi pożyczki stała się wymagalna już w dniu 13 kwietnia 1999 r., to dziesięcioletni okres przedawnienia upływał 13 kwietnia 2009 r. Wcześniej jednak doszło do przerwania biegu przedawnienia, przez wszczęcie postępowania przed sądem o zawiązanie do próby ugodowej w styczniu 2009 r. Od tego przerwania nie minęło ponownie 10 lat, a zatem roszczenie strony powodowej o zwrot pożyczki nie przedawniło się. Wobec tego pozwany zobowiązany jest do zwrotu pożyczki, a jego poręczyciele odpowiadają z nim solidarnie na mocy art. 881 k.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany wskazał, że pożyczki nie spłacił z uwagi tego, że wierzyciel był mu nieznany. Nie otrzymał pisemnej zmiany umowy z numerem konta pożyczkodawcy, więc wszystkie dotychczasowe roszczenia uważał za nieważne. Ponadto, pożyczka była udzielona z zysku fabryki wypracowanego przez załogę, a jej wielkość była uzależniona od wynagrodzenia i stażu pracy. W zamyśle tej akcji było stopniowe odraczenie spłat i w końcu umorzenie. Likwidacja fabryki przez kolejnego właściciela udaremniła ten plan.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego i zasądził od W. K. na rzecz strony powodowej 1.200 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podziela dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i pogląd prawny, a zarzuty apelującego nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że terminy przedawnienia z art. 291 § 1 k.p. dotyczą roszczeń wynikających ze stosunku pracy. Roszczeniem „ze stosunku pracy” jest każde roszczenie, którego podstawą jest stosunek pracy powstały na podstawie umowy o

pracę, jak np. roszczenie o wynagrodzenie za pracę lub o udzielenie urlopu wypoczynkowego. Natomiast roszczenia z innych umów zawieranych przez pracodawcę z pracownikiem przedawniają się według przepisów prawa cywilnego. Roszczenie wynikające z przedmiotowej umowy pożyczki jest związane ze stosunkiem pracy w ten sposób, że jego istnienie uzależnione jest od wcześniejszego zawarcia umowy o pracę. Jednakże rozwiązanie stosunku pracy nie wpłynęło w żaden sposób na istnienie tej umowy, która wskutek tego ani nie wygasła, ani nie została rozwiązana. Roszczenie wynikające z umowy pożyczki z przeznaczeniem na objęcie przez pozwanego akcji prywatyzowanej spółki jest wprawdzie nierozzerwalnie związane ze stosunkiem pracy, ale wynika z kontraktowej podstawy prawnej. Znajduje do niej zastosowanie art. 118 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń majątkowych wynosi 10 lat. Ponadto, skoro w niniejszej sprawie doszło do zawezwania do próby ugodowej w dniu 8 stycznia 2009 r., to zgodnie art. 123 k.c., nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia. Zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. przerywa bowiem bieg terminu przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności określonych w tym wezwaniu, tak co do przedmiotu żądania jak i co do wysokości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2012 r., II PK 175/11). Przerwanie biegu terminu przedawnienia ma skutek niweczący w stosunku do biegu tego terminu. Oznacza to, że czas terminu przedawnienia, który upłynął do czasu zaistnienia przerwy, uważa się za niebyły.

Wobec tego, nawet gdyby przyjąć, że pozwany wykorzystał pożyczkę na cel niezgodny z umową i zgodnie z § 5 umowy pożyczki był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu całej kwoty pożyczki z odsetkami za opóźnienie, naliczonymi od dnia, w którym upłynął termin zwrotu niewykorzystanej części pożyczki, to termin wymagalności wypadłby 13 kwietnia 1999 r. Zważywszy na to, że zawezwanie do próby ugodowej miało miejsce 8 stycznia 2009 r., przedawnienie roszczenia strony powodowej nie nastąpiłoby także w takim wypadku.

Sąd Okręgowy nie zgodził się także z twierdzeniem pozwanego, podniesionym po raz pierwszy w apelacji, że nie spłacił on pożyczki, ponieważ wierzyciel nie był mu znany. Przeciwnie, jak stwierdził Sąd, z treści pism pozwanego znajdujących się w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że miał on

świadomość, że następcą prawnym wierzyciela E. S.A. jest strona powodowa (T.-Sp. z o.o.).

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

(1) art. 118 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, że roszczenie przysługujące pracodawcy będącemu przedsiębiorcą przeciwko jego byłemu pracownikowi o zwrot pożyczki udzielonej pracownikowi z utworzonego przez pracodawcę funduszu prywatyzacyjnego przedawnia się z upływem 10 lat; tymczasem prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno skutkować przyjęciem, że przedawnienie następuje z upływem 3 lat, z uwagi na związek roszczenia z działalnością gospodarczą pracodawcy będącego przedsiębiorcą;

(2) art. 291 § 1 k.p., przez jego błędną interpretację i nietrafne uznanie, że roszczenie przysługujące pracodawcy przeciwko byłemu pracownikowi o zwrot pożyczki udzielonej pracownikowi z utworzonego przez pracodawcę funduszu prywatyzacyjnego nie jest roszczeniem wynikającym ze stosunku pracy i że w odniesieniu do przedawnienia tego roszczenia nie ma zastosowania art. 291 § 1 k.p., podczas gdy prawidłowa ocena charakteru prawnego takiego roszczenia powinna skutkować uznaniem, że jest to roszczenie wynikające ze stosunku pracy w rozumieniu art. 291 § 1 k.p.;

(3) art. 120 § 1 k.c. w związku z § 4 ust. 2 i § 5 ust. 3 umowy pożyczki z 12 kwietnia 1999 r., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu daty wymagalności dochodzonego roszczenia. Błąd ten nastąpił na skutek błędnego uznania, że data wymagalności roszczenia pracodawcy przysługującego mu wobec pracownika określona jednoznacznie w zawartej z pracownikiem umowie może zostać zmieniona na skutek jednostronnej decyzji pracodawcy, oraz zawiadomienia przez pracodawcę o tej decyzji związków zawodowych działających u pracodawcy;

(4) art. 481 § 1 k.c. w związku z § 5 ust. 5 umowy pożyczki z 12 kwietnia 1999 r., przez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty należności głównej wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia w zapłacie

w wysokości ustawowej, mimo że z łączącej strony umowy pożyczki wyraźnie wynika, że w przypadku opóźnienia pozwanego ze spłatą pożyczki, powodowi będą przysługiwały odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie w wysokości 85% odsetek ustawowych.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 461 § 1 oraz art. 461 § 3 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że właściwy miejscowo w sprawie był Sąd Rejonowy w K., mimo, że: (-) sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy, (-) Sąd Rejonowy w K. nie był właściwy miejscowo na podstawie art. 461 § 1 k.p.c., (-) klauzula prorogacyjna zamieszczona w umowie pożyczki z 12 kwietnia 1999 r. (§ 8 ust. 3), na podstawie której Sąd Rejonowy w K. ustalił swoją właściwość była nieważna jako sprzeczna z bezwzględnie wiążącą regulacją art. 461 § 1 k.p.c., a strony nie złożyły wspólnego wniosku, o którym mowa w art. 461 § 3 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi lub - jako innemu sądowi równorzędnemu - Sądowi Okręgowemu w W., a także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego W. K. zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty rozpoznawanej skargi kasacyjnej opierają się w zasadniczym stopniu na własnych ustaleniach faktycznych poczynionych przez pełnomocnika skarżącego, niemających oparcia w faktach przyjętych w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku. W pierwszej kolejności dotyczy to procesowego zarzutu naruszenia art. 461 § 1 oraz art. 461 § 3 k.p.c., który odwołuje się do umowy prorogacyjnej ustanowionej w § 8 ust. 3 umowy pożyczki z 12 kwietnia 1999 r.,

której istnienie w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy nie zostało stwierdzone. Należy przypomnieć w związku z tym, że ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i jako takie ustalenie to lub jego brak nie podlega kontroli kasacyjnej (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNP 1997, nr 11, poz. 201; 15 października 2002 r., II CKN 1167/00, LEX nr 74498). W tej sytuacji Sąd Najwyższy jedynie na marginesie wskazuje, że podziela stanowisko, iż w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy szczególna i wyczerpująca regulacja właściwości miejscowej sądu (art. 461 k.p.c.) wyłącza każdą właściwość ustalaną zgodnie z przepisami o postępowaniu zwykłym, tj. w szczególności właściwość przemienną i wyłączną. Jest to właściwość przemienna (konkurencyjna) w stosunku do właściwości ogólnej i można ją określić jako szczególny przypadek właściwości wyłącznej, do której art. 46 § 1 k.p.c. (dopuszczający zawieranie umów prorogacyjnych) nie ma zastosowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13, LEX nr 1438647). Jednocześnie jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, rozpoznanie sprawy przez sąd pracy niewłaściwy miejscowo nie może być samo przez się uznane za uchybienie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poza szczególnymi konkretnymi sytuacjami. Pełnomocnik skarżącego na takie szczególne okoliczności się nie powołuje, mówiąc ogólnie o trudnościach jakie pracownik może napotkać w znalezieniu pełnomocnika lub w dostępie do akt w odległym sądzie, nie twierdząc jednak, że na trudności takie napotkał pozwany.

Bezpodstawny, jako odwołujący się do ustaleń faktycznych nieprzyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku, jest także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. „w związku z § 5 ust. 5 umowy pożyczki”. Pomijając, że postanowienie umowy nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej, ponieważ nie jest prawem materialnym w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzut ten opiera się na twierdzeniu o istnieniu faktu (oświadczenia woli stron w kwestii wysokości odsetek z tytułu opóźnienia) nieustalonego przez Sąd.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. Na uzasadnienie tego zarzutu wskazano, że roszczenie o zwrot pożyczki z funduszu prywatyzacyjnego powinno zostać uznane za roszczenie wynikające ze stosunku pracy w rozumieniu art. 291 § 1 k.p., dlatego że pracodawca zawarł z pracownikiem

umowę pożyczki w wykonaniu zobowiązania wynikającego ze stosunku pracy. Pracownik miał zatem do pracodawcy roszczenie o zawarcie tej umowy. Roszczenie to miało podstawę w treści normatywnego (w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.) porozumienia zbiorowego tj. wynikało z porozumienia z 8 października 1997 r., określającego sprawy pracownicze i związkowe związane z prywatyzacją T. S.A. Jak wskazuje autor skargi kasacyjnej, warunki tej umowy były dla pracowników bardzo korzystne, a możliwość zawarcia pożyczki traktowana była przez pracowników jako korzyść mająca źródło w statusie pracowniczym. Możliwość zawarcia umowy pożyczki była elementem całokształtu gwarancji socjalnych przysługujących pracownikom w związku z prywatyzacją pracodawcy, w tym sensie służyła ona wykonaniu ogólnego obowiązku pracodawcy, o którym mowa w art. 16 k.p. Należy stwierdzić, że argumenty te opierają się, podobnie jak wcześniej rozważone zarzuty, na własnych, przedstawionych dopiero w skardze kasacyjnej, ustaleniach faktycznych skarżącego, dotyczących istnienia funduszu prywatyzacyjnego i porozumienia zbiorowego stanowiącego podstawę udzielania pożyczek. O istnieniu funduszu i porozumienia nie ma ani słowa w uzasadnieniach wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji orzekających w niniejszej sprawie, ani w apelacji pozwanego. Pełnomocnik skarżącego nie przedstawił też zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazujących na proceduralne nieprawidłowości, których wystąpienie pozwalałoby zakwestionować podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku. Sąd Najwyższy nie jest zaś uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych, do czego sprowadziłoby się przyjęcie wersji zdarzeń przedstawionej w skardze kasacyjnej. Warto też zauważyć, że pełnomocnik skarżącego, twierdząc o istnieniu porozumienia zbiorowego zawierającego przepisy prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., nie wskazał, żadnego przepisu prawa, który mógłby stanowić ustawową podstawę zawarcia takiego porozumienia, wymaganą dla uznania tego aktu za źródło prawa pracy, ani nie przedstawił zarzutu naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 9 § 1 k.p. Co równie ważne, nie powołał w podstawie skargi żadnego przepisu porozumienia, który Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem naruszył. Podstawy obowiązku udzielenia przedmiotowej pożyczki nie można też, wbrew twierdzeniu skarżącego, upatrywać w art. 16 k.p. Przepis ten, ustanawiający jako jedną z podstawowych

zasad prawa pracy, obowiązek pracodawcy zaspokajania (stosownie do możliwości i warunków) bytowych, socjalnych i kulturalnych potrzeb pracownika, ma charakter dyrektywny, gdyż ich realizacja uzależniona jest od kondycji finansowej pracodawcy. Przepisy te nie dają pracownikowi prawa podmiotowego do uzyskania konkretnego świadczenia socjalnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1987 r., I PRN 25/87, OSNCP 1988 nr 12, poz. 180). W szczególności art. 16 k.p. nie może być rozumiany tak szeroko, by widzieć w nim podstawę obowiązku udzielenia pracownikom pożyczki na zakup akcji, których nabycie odbywało się i tak na zasadach preferencyjnych, uprzywilejowujących ich w stosunku do ogółu obywateli. W tym stanie rzeczy, nawet przyjęcie szerokiej wykładni art. 291 § 1 k.p., zgodnie z którą, nie istnieją powody, aby w sytuacji, gdy podstawa prawna określonego żądania znajduje się w przepisach prawa pracy, do jego przedawnienia stosować przepisy Kodeksu cywilnego, a nie art. 291 § 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II PK 272/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 7), nie pozwala na uznanie trafności rozważanego zarzutu naruszenia tego przepisu. W okolicznościach niniejszej sprawy bezpodstawne bowiem okazało się twierdzenie skarżącego, że udzielenie przez pracodawcę przedmiotowej pożyczki miało źródło w obowiązku wynikającym z przepisów prawa pracy.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 118 k.c., przez nieuznanie, że roszczenie pracodawcy będącego przedsiębiorcą przeciwko byłemu pracownikowi o zwrot przedmiotowej pożyczki następuje z upływem 3 lat, z uwagi na związek roszczenia z działalnością gospodarczą tego pracodawcy. Jak już wyjaśnił Sąd Najwyższy na gruncie art. 118 k.c., należy rozróżnić działania związane z działalnością gospodarczą oraz związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, które nie polegają na prowadzeniu działalności gospodarczej, ponieważ nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych i nie przynoszą zysku. Za czynności związane z działalnością gospodarczą należy uznać działania pozostające w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, podejmowane w związku z przedmiotem działalności danego podmiotu (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992 nr 12,

poz. 225, z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 28/01, niepubl., z dnia 7 lipca 2003 r., III CZP 43/03, OSNC 2004 nr 10, poz. 151, z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 66, wyroki z dnia 22 września 2005 r., IV CK 105/05, z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, z dnia 6 czerwca 2012 r., III CSK 282/11, niepubl.; wyrok SN z 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13, LEX nr 1415499). Do takich czynności nie należy udzielanie pożyczek pracownikom na sfinansowanie preferencyjnego nabycia akcji.

Na koniec należy wskazać, że ostatni z przedstawionych w skardze zarzutów, tj. zarzut naruszenia art. 120 § 1 k.c. „w związku z § 4 ust 2 i § 5 ust 3 umowy pożyczki z 12 kwietnia 1999 r.”, opiera się na założeniu trafności rozpatrzonych wyżej zarzutów naruszenia art. 291 § 1 k.p. lub art. 118 k.c. Wobec ich bezpodstawności, rozpoznawanie tego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.